

Nr. 350

XXIX r.  
istnienia.

Łena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.  
Dla rob. 3.70 gr.  
Odnoś. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilus. 5.20 gr.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek dnia 21 grudnia 1925 r.

## 3 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami (klozet, łazienka) w śródmieściu do wynajęcia od zaraz wprost od gospodarza. Wia. Al. Kościuszki 41, Białczak, od 9 12 rano.

Wielka wyprzedaż win i likierów  
w firmie

„Teodor Wagner“

Piotrkowska 101, Telefon 591.

Codzienn otwarty do godz. 9-ej. wiecz.

5557

## Sprawa Syrii w izbie deputowanych.

PLK. GIROD USILUJE UNIWINIĆ GEN. SARRAILLA.

Paryż, 20 12. (pat)

Izba deputowanych wznowiła dziś dyskusję w sprawie Syrii. Deputowany plk. Girod zauważa, że przywódcy Druzów, zaarrestowani przez gen. Sarrailla, byli winni przygotowania zasadzki na wojska francuskie, naskutek czego zostało zabitych kilku oficerów francuskich. W sprawie kłeski, poniesionej przez kolumnę francuską pod dowództwem Michaud, raport plk. Aujac w sprawie nieodpowiedniego wyekwipowania jego bataljonu był istotnie otrzymany przez gen. Sarrailla i następnie odesłany z odpowied

niemi instrukcjami do wzmiankowego Michaud, który jednak przesłanych do niego instrukcji nie otrzymał. W sprawie tej minister wojny Painleve potwierdza podane fakty, dodając, że dopiero ostatnio raport plk. Aujac został odnaleziony w biurach wysokiego komisarza, wszelako już po odjeździe gen. Sarrail. W sprawie bombardowania Damaszku deputowany plk. Girod wypowiada opinię, że żaden dowódca wojskowy nie mógłby postąpić inaczej, jak postąpił gen. Sarrail.

Cziczerin po berlińskich naradach ze Stresemannem przybędzie do Rapallo dla przedyskutowania z Charn berlińskim szeregu spraw a między innymi sprawy wejścia Rosji do Ligi Narodów. W kołach urzędowych Londynu wiadomość powyższa wywołuje duże wątpliwości, przyczem podkreślają, że przybycie Chamberlaina w Rapallo ma charakter nawskroś prywatny.

STALIN PRZECIWKO LIDZE  
NARODÓW.

Moskwa 20-12 (pat)

Na posiedzeniu Centralnego Komitetu partii komunistycznej przemawiał między innymi Stalin, który zaznaczył, że zasada nie uznawania długów Rosji carskiej winna być utrzymana. Jednak rząd sowiecki mógłby uczynić pewne wyjątki w stosunku do Anglii i Francji. Obie strony powinnyby uczynić pewne ustępstwa z korzyścią dla obu stron przyczem pretensje wierzycieli zagranicznych, którym w Rosji skonfiskowano majątek, mogłyby być zaspokojone zapomocą koncesji, na warunkach, które rząd sowiecki uzna za stosowne. Długi wojenne musza jednak być anulowane. Wreszcie mówca występował przeciwko Lidze Narodów i Locarno.

## Turcja nie zgadza się na decyzję Ligi Narodów.

WPLYW ROSJI SOWIECKIEJ.

Paryż, 20 12. (pat)

Według doniesienia „Chicago Tribune“ z Angory, rząd przedłożył Zgromadzeniu Narodowemu rezolucję, nieprzyjmującą decyzji Ligi Narodów w sprawie Mossulu.

Konstantynopol, 20 12. (pat)

Prasa turecka pisze zgodnie, że Turcja jest

przygotowaną w kwestji Mossulu na każdą ewentualność. Rada Ministrów obraduje pod przewodnictwem Mustafy Kemala Paszy w permanencji. Wpływy Rosji sowieckiej na politykę turecką wzrastają coraz bardziej.

TELEGRAMY.

POKOJOWE ZAMIARY ABD-EL  
KRIMA.

Paryż 20-12 (pat)

Parlamentarjusz Abd-el-Krima, były kapitan angielski Sunning opuścił wczoraj Tanger i przyjeżdża w poniedziałek do Paryża, gdzie zostanie przyjęty przez Brianda.

STAN ZDROWIA MUSSOLINIEGO  
NIE JEST GROZNYM.

Warszawa 20-12 (pat)

Królesko włoskie poselstwo w Warszawie zaprzecza wiadomościom o złym stanie zdrowia prez. Mussoliniego i o rzekomym rozłamie w partii faszystowskiej z powodu mianowania zastępcy na czas operacji, której jakoby miał się poddać premier

OSTROŻNIE Z FRANKAMI.

Paryż 20-12 (aw)

„Havas“ donosi z Hagi, że aresztowano tam trzech osobników, narodowości węgierskiej, u których w czasie rewizji znaleziono sume 100 milionów franków francuskich w fałszywych banknotach.

Aresztowani tłumaczyli się, że są członkami partii faszystowskiej, o sfalszowaniu posiadanych pieniędzy nie wiedzieli, pragnęli zaś tylko przez spekulację na franku uzyskać fundusze na agitację partyjną.

Istnieją obawy, że podobne indywidualia znajdują się również i w innych krajach, po za granicą Francji.

## Jeżeli w niczem nie będzie krępowana...

ROSJA PRZYJMIE UDZIAŁ W KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ?

Moskwa, 20 12. (aw)

Z wczorajszego artykułu „Izwiestji“ wynika, że Rosja, mimo wzdragań i uprzednich sprzeciwów, weźmie udział w konferencji rozbrojeniowej.

Zdaniem „Izwiestji“, na decyzję sowieków wpływ szereg przyczyn, przede wszystkim zaś ta, aby nie dać możliwości wystąpienia Anglii na szkodę sowieków i uwolnienia się od zarzutu, jakoby Rosja niewątpliwie dowodziła swoją nieobecnością, że jest ona czynnikiem antypokoju.

Rząd sowiecki zastrzega się jednak, że przystą

pi do konferencji jedynie pod warunkami, które nie będą jej krępowały.

Moskwa, 20 12. (pat)

Agencja sowiecka donosi: Komisarjat dla spraw zagranicznych otrzymał od Rady Ligi Narodów zaproszenie do wzięcia udziału w pracach zwołanej na dzień 15 lutego do Genewy konferencji przygotowawczej dla sprawy rozbrojenia.

Londyn, 20 12. (pat)

Jak donosi rzymski korespondent „Daily Telegraphu“, pisma rzymskie podały wiadomość, iż

# Triumf naszego „Mocarstwa nieznane”

## Prowokacyjne manifestowanie zwycięstwa przynosi doraźne skutki.

Niezwykle silny wpływ żydów na nasze sfery rządzące nie ulega najmniejszej wątpliwości. Urzędnik, czy to administracji, czy sądownictwa, który nie działa po myśli wpływowych sfer żydowskich, nie może liczyć na długoletni żywot na swym urzędzie.

Wszewładza znanego „nieznane go mocarstwa” tak w Polsce jak zresztą i w wielu innych państwach jest wprost zadziwiająca.

Proces Steigera świadczy o tym do wrażeń.

Żydzi potrafili w ten sposób przeprowadzić sprawę

zawikłać, zaciemnić proste i jasne nitki procesu.

w ten sposób potrafili

urobić opinie przysięgłych

że Steiger został uwolniony.

Żydzi przed końcem sprawy tak potrafili urobić opinie całej Europy, że ta nie znając szczegółów zamachu, z ząbry była przekonana o niewinności Steigera.

Żydzi potrafili wpłynąć na odpowiedź sfery a tą drogą na prokuratora, że

prokurator po wyroku nie złożył zażalenia nieważności.

Żydzi w dalszym ciągu mszcza się na tych wszystkich, którzy poślagnęli Steigera do odpowiedzialności.

Informują, że w związku z wynikiem procesu

ma nastąpić szereg sankcji dyscyplinarnych w stosunku do tych wszystkich przedstawicieli władz administracyjnych i sądowniczych które sprawie Steigera nadały bieg.

Informują, że nadprokurator Malim, który nakazał śledztwo i prokurator Hryniewiecki, który oskarżał Steigera

mają ustąpić ze swych stanowisk.

Informują, że przedstawiciele władz bezpieczeństwa, którzy prowadzili śledztwo insp. Łukomski i komisarz Kaidan

mają zostać przeniesieni na inne stanowiska.

A więc żydzi nie tylko potrafili tak przeprowadzić obronę Steigera, że został on uniewinniony, lecz również po odniesieniu tego olbrzymiego sukcesu w dalszym ciągu prowadzi swą akcję, starając się wpłynąć na odpowiednie czynniki ażeby wszyscy

ci, którzy występowali przeciwko Steigerowi zostali ukarani.

Jeżeliby naprawdę doszło do tego co zapowiadają niektóre dzienniki — a mianowicie że przedstawiciele lwowskiej prokuratury i władz bezpieczeństwa zostaliby ukarani, to byłoby to wielkim,

nawet w Polsce rzadkim skandalem.

Taki krok oznaczałby kaganiec nakładany na czynniki dowodzące sprawiedliwości, jeżeli ta sprawiedliwość jest kierowana przeciwko żydom.

Sprawa Steigera

powinnaby być grobem dla idei sądów przysięgłych

w Polsce, grobem małopolskich sądów przysięgłych, które w ostatnich czasach w szeregu spraw wykazały, że są instytucją najwyższej łaski, darująca każdemu zbrodniarzowi karę.

Jeżeli żydzi uważali wyrok na Steigera jako tylko wymiar sprawiedliwości to nie powinni byli z tej racji

robić święta narodowego, i niebawem jej manifestacji radosnej.

Przecież w sądach toczą się codziennie sprawy i z tego powodu, że jakiś żyd zostaje uwolniony od odpowiedzialności jego współwyznawcy nie robią „dni radosnych”.

Tymczasem to co się działo w dniu wyroku wydanego na Steigera, a raczej w dniu niewydanego wyroku świadczyło, że jednak pomimo wszystkiego

żydzi liczyli się, że Steiger może, a raczej powinien być skazany.

W czwartek ubiegły kupcy żydowscy we Lwowie

udekorowali sklepy

kwieciami, w niektórych domach nawet

powywieszali sztandary państwowe.

Na cześć Steigera jego obrony i przedstawicieli prasy lewicowo-żydowskiej wyprawiono bankiet. Był to prawdziwy dzień „Chanuki”.

Prowokacja żydowska nie obwiązała się bez skutków. Cierpliwa chrześcijańska publiczność miała dosyć tego purymu żydowskiego z powodu zwycięstwa nad Hamanem — sprawiedliwości, to też onegdaj wieczorem we Lwowie publiczność, która nie

uważała za stosowne

cieszyć się z uległości prawa wobec żydów urządziła manifestacje przeciwko tym, którzy przyczynili się do uwolnienia ewentualnego sprawcy zamachu. Nastąpiło starcie z policją wskutek, którego kilka osób było rannych.

Wypadki te

naależy przywiązać do wiadomości z ubolewaniem.

Tego rodzaju protesty nie powinny mieć miejsca. Jednakże odpowiedzialność za nie należy zważyć na społeczeństwo żydowskie, które swym prowokatorskim zachowaniem wywołało żywiołowe kontrmanifestacje.

Nieprzyzwoita radość z powodu nieprzyzwoitego wyroku nie powinna być przybierać tak manifestacyjnych rozmiarów.

Wpływ żydowski sięgający bardzo wysoko, aż na czynniki rządzące, nie sięga już dosyć wysoko, bo nie sięgają do bardzo szerokich mas, które polityki sfer rządowych względem współwyznawcy potentatów handlu, przemysłu i pieniądza polskiego — jeszcze nie podzielają. N.

## Płonący Daleki Wschód.

### ZAWIERUCHA W „PANSTWIE BŁEKITNEGO SMOKA”.

Od wybuchu rewolucji w Chinach, która zrzuciła panującą dynastię, wprowadzając strój republikański sroży się tam chroniczna wojna domowa, w której walczą pomiędzy sobą gubernatorzy poszczególnych prowincji. Interesy ich osobiste i ambicje, proces budzenia się Chin z wiekowego snu, wpływ mocarstw europejskich, Stanów Zjednoczonych i Japonii — wszystko to krzyczy się ze sobą, wytwarzając stan chaosu z którego trudno zdać sobie sprawę.

Zagadnienie chińskie dojrzeć jednak coraz szybciej z chaosu całego szeregu wojen domowych, które, zdawało się niekiedy, rozsadza jedność państwa i narodowa Chin, z powodu dziwnych nazwisk walczących pomiędzy sobą generałów, pozostały obecnie dwa tylko nazwiska przywódców dwóch obozów. Jednym z nich jest Feng-Ju-Siang, tak zwany „chrześcijański” generał, który opowiadał w tych dniach Pekin, zrzuciwszy centralny rząd Wu-Fei-Pu, który był biernym tylko bo bezsilnym świadkiem wypadków. Feng cieszy się poparciem Rosji sowieckiej. W jego szeregach roi się od oficerów czerwonych, ochotników i instruktorów, niektórymi oddziałami dowodzą generałowie sowieccy, w jego sztabie pracuje generał czerwony Iwanow-Rynów Szalawin i inni.

Feng pokonawszy wszystkich zawodników, zwrócił się przeciwko ostatniemu, którym jest władca Mandżurji Czang-Cso-Lin, który dla odmiany znów cieszy się pomocą Japonii. Wszak banki japońskie dały mu 50 milionów dolarów chińskich, od Japonii otrzymuje broń. W szeregach jego walczą biali oficerowie rosyjscy, a również cały oddział złożony z ochotników rosyjskich, usposobionych wrogo dla Sowietów. W walce z Fengiem nie widzie się Czangowi. Idzie nań armia generała Kuo-Sung-Lina, zwolennika czy podkomendnego Fenga. W kilku bitwach pobity Czang cofa się od dłuższego czasu na Mukden, którego upadek jest zdaje się przesądzo-

ny.

Japonia, która ma rozległe interesy w Mandżurji niepokoi się wielce postępowaniem Fenga, za którym stoi Rosja sowiecka. Wobec zagrożenia obywateli i interesów swych w Mandżurji Japonia wzmacnia tam swe oddziały.

Jeszcze w dniu 7 bm. poseł sowiecki w Pekinie Widgor Kopp, zgłosił oficjalny protest przeciwko wysłaniu wojsk japońskich do Mandżurji przestrzegając, że mogłoby to wywołać „poważne komplikacje” na Dalekim Wschodzie ponadto zaś narusza to porozumienie sowiecko-japońskie.

W odpowiedzi na to Japonia ogłosiła stan oblężenia wzdłuż południowo-mandżurskiej linii kolejowej, śle coraz więcej wojsk, zmobilizowała flotę i powoła pod broń kilka roczników.

W ten sposób zagadnienie Chin wchodzi w nową fazę. Dotychczas tak Rosja sowiecka jak i Japonia używały w Chinach pionków, występujących pod firmą chińska. Dziś gdy pionek japoński schodzi z szachownicy, miejsce jego zajmują wojska japońskie. A jednocześnie Rosja sowiecka gromadzi wojska swe na granicy Mandżurji.

Wypadki nadbrzmiewające w Chinach udział w nich polityki sowieckiej zmuszają do kroków pojednawczych w Europie.

Szczerzy był Cziczerin, zaewnując w Warszawie, że „naturalna przyjaźń Sowietów z narodami Wschodu, oparta na zasadniczym uznaniu prawa wszystkich narodowości do narodowego samookreślenia się w najmniejszym nawet stopniu nie narusza jakichkolwiek interesów państwa polskiego”.

Albowiem Sowiety, zaangażowawszy się tak bardzo w Chinach, chcą zabezpieczyć sobie tyły na Zachodzie. Tem tłumaczy się też gra Cziczerina, który usiłuje za pośrednictwem Francji nawiązać rokowania z Anglią przeciwko której pracuje polityka Sowietów w Azji.

### Turkiestan w promieniach walk antybołszewickich.

p) Wedle nadeszłych do Moskwy dalszych wiadomości, ruch powstańczy w Turkiestanie znów się wzniósł na siłę, ogarniając niemal całą ludność tubylczą. W niektórych miejscowościach powstańcy — „basma-

czy” znieśli kompletnie bolszewickie załogi wojskowe oraz wyrzucili wszystkich komunistów.

Władze centralne wydały rozkaz natychmiastowego wysłania do Turkiestanu nowych znacznych posiłków armii regularnej.

# Reymont wierzył..

JAK UCZCIĆ PAMIĘĆ

Reymont wierzył, że Wioski Kościuszkowskie istotnie mogą się stać żywym wzorem gospodarze i społecznej kultury na wsi. Bo wiedział, że na gospodarzy poszczególnych zagrod w tych wioskach ma Twa Wiosek Kościuszkowskich narazie kilkudziesięciu kandydatów z wśród tych dawnych wychowawców gniazd sierocych, którzy z zamiłowaniem obrali sobie zawód rolników lub ogrodników, pokończyli szkołę specjalną odbyli pierwsze praktyki w kraju, a wielu z nich także praktyki w Danii, Czechosłowacji lub Francji.

Dzisiaj są oni instruktorami kółek rolniczych, rządcaimi lub pomocnikami.

Ich żony i narzeczone mają przeważnie ukończone Szkoły gospodarze. — każda po zatem ma jakowyś fach w reku. — część ich jest nauczycielkami i wychowawczyniami.

Z takim elementem ludzkim mają organizować Wioski Kościuszkowskie bardzo do świadczeni instruktorzy-gospodarze, wytrawni działacze społeczni. Ten „starosta wioskowy“ gospodarować będzie na takiej samej 25 — 30 ha zagrodzie, która dla sąsiednich gniazd ma być prototypem i wzorem. — a która po 10 — 15 latach pracy będzie on mógł sobie wykupić na własność.

Ow organizator wioski i stały jej instruktor, reprezentujący pod względem administracyjnym zarząd TWK — znajdzie również

WIELKIEGO PISARZA?

wśród dawnych wychowawców gniazd specjalistów mleczarzy, handlowców, rzemieślników i innych przeróżnych potrzebnych mu fachowców.

Kierownik wzorowej szkoły powszechnej, która w Wiosce K. powstanie, mieć będzie pod stałym nadzorem wszystkie dzieci gniazd danej wioski. Za osobną zapłatą będzie on inspektorem-wychowawcą gniazd sierocych i jako władza nadopiecznika będzie miał prawo i obowiązek wglądu w życie domowe gniazda, aby ono dla dziecka było naprawdę dobrem wychowawczym środowiskiem.

Reymont wierzył we wzorowość Wiosek bo znał dotychczasowy rezultat wychowania gniazdziaków. Rozwój idei TWK opierał na wychowawcach tej organizacji.

Wierzył również, że Sejmiki dadzą pieniądze na tworzenie sierocych gospodarstw w Wioskach K. Tworzenie bowiem takich Wiosek jest oczywistym interesem dla sprawy kultury wsi, a warunki wychowania sierot w rodzinnych tych gniazdkach są wyjątkowo dobre i miłe swą naturalnością i prostotą.

Pamięć Reymonta, założyciela Twa Wiosek Kościuszkowskich, najlepiej będzie uczczona, jeśli Sejmiki dopomoga do utworzenia pierwszej takiej wioski przez zakupienie w ramach Twa Wiosek Kościuszkowskich jednego udziału, t.j. jednego wieczystego miejsca dla sierot swego powiatu.

## He rząd zaoszczędzi na niższe poborów?

NA MARGINESIE REDUKCJI PŁAC.

He rząd oszczędzi na obniżce poborów? Zaczę od pracowników kolejowych, jest ich 174,000. W pierwszych 8 stopniach — jest 11,000 pracowników, pobierających 4 miliony miesięcznie. Zniżka ma tu być o 6 proc. w grupach IX.—XI. 62,500 pobiera 14,500,000 — zniżka 5 proc., Stopnie XII. do XIV 83,000 pracowników — 15 milionów złotych — niżka 4,5 proc. Stopnie XV i XVI — 17,500 — 2,500,000 złotych, zwolnieni od niżki. Razem oszczędności na kolejach 1,700,000 zł.

Innych pracowników cywilnych jest 267,000; w pierwszych 8 grupach 62,000 pracowników pobiera miesięcznie 22 miliony złotych; stopnie IX. do XI. 109,000 — 23 miliony złotych; stopnie XII.—XIV. 75,000—12 milionów zł. Stopnie XV i XVI—21,000 — 3 miliony miesięcznie. Oszczędność tu wyniesie 3 miliony złotych.

Gdy do liczby kolejarzy i pracowników dodamy liczbę szeregowych w wojsku, 90,000 inwalidów,

25,000 wdów po nich, a 71,000 sierot. 11,000 ich rodzin, emerytów cywilnych i ich rodzin 41,000, emerytów wojskowych i ich rodzin 19,000, wreszcie emerytów kolejowych i bezrobotnych to suma osób, obciążających w mniejszym lub większym stopniu skarb państwa, dosięgnie miliona. Na polu zmniejszenia tej liczby ustawa daje rządowi niewiele, ale jest wstępem do dalszych kroków. Ustawa odbiera znaczną część zdobyczy społecznych i materialnych nauczycielom, profesorom i kierownikom szkół. Przerzuca ciężar budowy szkół na gminy, zmniejsza świadczenia państwa dla młodzieży akademickiej, oraz ogranicza zasiłki dla inwalidów, wdów i sierot po poległych do tych, którzy nie mają innych źródeł utrzymania. Dalej zmniejsza udział samorządu w podatku dochodowym o 1,700,000 miesięcznie z tytułu przejęcia przez rząd wydatków na policję.

## Z krainy zemsty.

NIESŁYCHANIE OKRUGIENSTWA

Z Kowna donoszą: Poseł frakcji polskiej, Buczyński, wniósł do sejmu kowieńskiego interpelację, w sprawie niesłuchanego katowania więźniów Polaków, oraz zachowania policji litewskiej wobec ludności cywilnej i stosowania względem niej teroru.

Jednocześnie „Dzień Kowieński“ zamieszcza opis, mrozący krew w żyłach, katowania zupełnie niewinnego człowieka nauczyciela domowego p. A. Bogdanowicza, Polaka, który uczył w domu p. S. Jurewicza w m. Mończunach gminy Żosielskiej 6-ciu jego dzieci, wychowanka i jedno dziecko z innej wsi.

4 grudnia rb. przyjechał do p. Jurewicza w sprawach służbowych naczelnik okręgu koszedarskiego p. Czarniauskas wraz z innym policjantem. Ujrzawszy, iż p. Bogdanowicz uczy dzieci, zabrał szkolne podręczniki w języku polskim i kazał p. Bogdanowiczowi jechać razem do Żośli.

Następnie powieźli go do Koszedar. Policja w

OPRAWCÓW KOWIENSKICH.

drodze nieustannie ordynarnie wymyślała p. Bogdanowiczowi za należenie do „Pochodni“, nazywając „Iszgamma, rupużis, lenkas“ i groząc zastrzeleniem.

Jeden z policjantów przytem bił nieszczęsną ciarę, aż wypadła z wozu.

W nocy przyjechano do Koszedar, gdzie zaprowadzono p. Bogdanowicza do policji. Tam zaczęto okrutne katowanie. Kazano mu zdjąć obuwie i laską biło po podszewie zanim laska pękła. Po pewnej chwili policjanci powrócili do pokoju i wszyscy zaczęli p. Bogdanowicza tłuc kopac nogami, rwać za włosy, bić pięściami po twarzy, stemplem od kabinu po nogach, kijem po całym ciele. Gdy nieszczęśny zaczął krzyżeć, biło go głową o ziemię, aż zemdlał.

Po pewnym czasie p. Bogdanowicz powrócił do przytomności i poprosił o wodę. Odpowiedziano, iż mogą mu dać nafty.

## Polacy przy akademji w Hadze.

Ostatnio zalegalizowany został Polski Zw. Słuchaczy Akademji Prawa Międzynarodowego w Hadze. Związek ten wchodzi w skład międzynarodowej asocjacji Słuchaczy Akademji, którego prezesem w chwili obecnej jest Polak p. Tomasz Sariusz Bielski, re-

ferent WSZ. Akademia haska powołana do życia w r. 1923 ma na celu pogłębienie zagadnień z dziedziny prawa międzynarodowego. Wykładają w niej najwybitniejsi znawcy prawa międzynarodowego zarówno teoretycy jak i czynni dyplomaci, jak: Politis, Guanl, Beno-

it. Akademia korzysta z funduszu Carnegiego i mieści się w Pałacu Pokoju w Hadze Polacy tegorocznego kursu, chcąc zapoznać szerszy ogół z działalnością Akademji, składali na specjalnym zebraniu MSZ. szczegółowe sprawozdanie; P. Bielski mówił o zadaniach Akademji i Związku Słuchaczy — p. Głuski dał ogólną charakterystykę wykładów tegorocznych. P. Brzeziński mówił o kwestiach dotyczących spraw polskich. Oprócz licznych urzędników MSZ. w zebraniu wzięli udział przedstawiciele nauki, sadownictwa polityki. Zebraniu przewodniczył pp. minister Bertoni który dziękując prelegentom za szczegółowe sprawozdanie, jednocześnie wyraził wdzięczność Sejmowi i Senatowi za przyznanie stypendjów na studia Polakom w akademji haskiej. Tegoroczne kursy były licznie obsłane przez cudzoziemców 35-u narodowości, najbardziej uczęszczanymi wykładami były wykłady Bolitisa, Beneita, Fischera i Jozea.

ARESztOWANIE PODPROKURATORA.

p) W Siedlcach został aresztowany podprokurator Sądu tamtejszego T., pod zarzutem sfalszowania wekslu na 500 zł., dokonaniem w Brześciu nad Bugiem. Aresztowany podprokurator, z pochodzenia rosjanin był poprzednio podprokuratorem Sądu Okr. w Białej Podlaskiej, a przedtem urzędnikiem w urzędzie walki z lichwą. W Siedlcach uchodził za gorliwego urzędnika. W ostatnich czasach wpadł w nałóg pijaństwa, a w wyniku w długi.

PODSTĘP, KTÓRY SIĘ NIE UDAŁ.

k) Do posterunku policji w Rakotupach pow. chełmskiego zgłosił się mieszkaniec wsi Sielec, gm. Rakotupy, niejaki Firan Józef, który zameldował, że Gontarskiemu Hipolitowi poborca podatkowemu, zam. w Sielcu, skradziono 356 zł. z pieniędzy podatkowych oraz usiłowano podpalić jego dom. Napozór zdawałoby się, że zbrodnica ręka sięgnęła po grosz publiczny. Tymczasem władze policyjne wyświeśliły całą sprawę i okazała się, że właśnie Gontarski roztrwonil pieniądze zebrane z podatków — a w obawie przed odpowiedzialnością symulował kradzież, — przyczem usiłował podpalić własny dom, żeby w ten sposób odwrócić od siebie uwagę władz policyjnych. Manewr nie udał się i nieuczciwy poborca znalazł się pod kluczem.

NAJAZD SPEKULANTÓW NA ŚLĄSK.

k) W czasie ostatnich wahań kursu złotego ujawnił się tłumny najazd na Śląsk nabywców zamiejscowych, głównie ze Śląska Opolskiego, którzy pragnęli wykorzystać konjunkturę walutową i w szczególności wielkich ilościach nabywali i wywozili środki spożywcze, tak, iż rychło rzeczywistość dała się odczuć zupełny brak poszczególnych artykułów, jak np. masła, tłuszczu i tp. Najazd ten spowodował w składach rychło opustoszały z towarów.

KREDYT I WALKA Z DROŻYZNĄ.

Dnia 14 i 15 b. m. w Ministerstwie Skarbu odbywały się konferencje z przedstawicielami Banku Polskiego, banków państwowych i prywatnych — przy udziale komisarzy rządowych tych banków w sprawie ustalenia metod walki z drożyzną drogą odpowiedniego oddziaływania przez instytucje kredytowe.

W wyniku konferencji ustalono, co do firm, praktykujących nieuzasadnione podwyższenie cen, zastosowane zostaną represje kredytowe, polegające na odmawianiu dalszych kredytów, w pewnych wypadkach zaś na całkowitem nawet wymawianiu tych kredytów.

W wykonaniu tych postanowień Ministerstwo Skarbu opracuje dziś wykaz firm, korzystających z kredytów w Banku Polskim, w bankach państwowych oraz instytucjach kredytowych, uzależnionych finansowo od banków państwowych.

Posługując się temi wykazami Rząd będzie mógł zastosować represje kredytowe wobec firm, stosujących bezpodstawne zwwyżki cen, jednocześnie we wszystkich instytucjach kredytowych.

Zaznaczyć należy, że Związek Banków wyraził gotowość całkowitej współpracy z Rzadem.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Z zagadnień okultystycznych.

KONGRES W WARSZAWIE W ROKU 1927.

Ostatnie dni, jak świadczą wiedeńskie dzienniki, przyniosły szczególnie żywe zainteresowanie w stolicy Austrii problemami okultyzmu.

Zainteresowanie to jest najzupełniej zrozumiałe, jeśli zważyć, że ku wielkiej radości licznych w Wiedniu zwolenników t. zw. nauk tajemnych, w ich właśnie mieście ma się odbyć najbliższy to znaczy przyszłoroczny międzynarodowy kongres okultystyczny. Dodać należy, że według informacji prasowych, jako miejsce następnego takiego kongresu naznaczonego na rok 1927 wybrana została Warszawa.

Materiały dla prac tych kongresów gromadzone są bardzo skwapliwie i prasa austriacka rozpoczęła częściowe ich ujawnianie. Wśród dotychczasowych w tej dziedzinie rewelacji z najbardziej sensacyjną wystąpił bardzo poważny badacz okultysta, p. Leopold Reisinger. Jest to sprawozdanie z niezwykle istotnie i w najwyższym stopniu zastanawiającego osobistego przeżycia.

Jeszcze w roku 1915 p. Reisinger w szeregu sennych marzeń, regularnie powtarzających się, widział wciąż jedną i tę samą postać zupełnie zresztą nieznaną sobie dziewczyny. Pierwszem uczuciem, jakiego doznawał we snach na widok tej postaci była tylko jakaś tajemnicza nostalgia za przeszłością zapomnianego życia.

Dopiero w czasie późniejszych snów, zaczęła go interesować sama postać, aż wreszcie inna wizja przyniosła moment, w którym odchylając piękne jasne włosy dziewczyny ujrzał na jej czole niewielką, zlekką zaróżowioną bliznę. Stało się dla niego wtedy rzeczą jasną, — pisze p. Reisinger — że to ja właśnie w którejś z poprzednich egzystencji spowodowałem tę bliznę. W szybkim kalejdoskopie wizji przesunęły się przedemną kiedyś przetyte epizody jakichś pożarów, ludzi odzianych w skóry zwierzęce, mak rozstania, walki... Wciąż we mnie przytuliłem głowę dziewczyny do swej piersi i prosiłem ją o przebaczenie. Wtedy postać przemówiła do mnie: „Teraz już wiesz, jaki jest mój znak i poznasz mnie w tem życiu nawet gdybyś nie zapamiętał mojego oblicza. Spotkamy się jeszcze w tym roku”. Po tych słowach sen rozwił się.

Dopiero w dziesięć dni po tym ostatnim z serii metapsychicznych snów nastąpiło istotnie niezwykle zdarzenie. Jakaś instynktowna, żywiołowa siła, wbrew woli p. Reisingera pchnęła go do instytutu nauki pisanja na maszynie i kazała mu tam zapisać się w charakterze ucznia, bez żadnej potrzeby po temu nawet mimo zdecydowanego wstępu do wszelkiego rodzaju daktylografji. Na pierwszą lekcję przyniósł on ze sobą egzemplarz „Zaratustry” Nietzschego i „pod ławką” zagłębił się w lekturę. W pewnym momencie otworzyły się drzwi od sali i weszła ta sama postać dziewczęca, którą poprzednio Reisinger widział w swych snach.

„Cały zadrzałem przejęty niewymowną trwożą — pisze Reisinger. — Widziałem dokładnie, jak twarz dziewczyny oblała się szkarłatem. Potem rzuciła ona okrzyk zdumienia, podeszła ku mnie i wyciągnęła do mnie dłoń. „Wychodźmy stąd natychmiast — rzekła. — Właśnie w tej chwili zapisałam się tu jako uczennica”. Roześmiała się i chwyciła moją książkę. Gdy ujrzała jej tytuł, pokazała mi tom, który ona ze sobą przyniosła. Był to tak samo „Zaratustra”. Nie mówiąc ani słowa wyszliśmy razem. Po chwili ona pierwsza przemówiła: „Sniłam o panu i gdy pana teraz ujrzałam, wydał mi się pan od razu jakimś starym znajomym. Zapewne nie będzie pan chciał mi wierzyć?” — zapytała z widocznym lękiem. Byłem do głębi wstrząśnięty, nie mogłem pohamować się i zapytałem bez chwili namysłu: „Pani musi mieć we włosach nie wielką różową bliznę?” — „Tak jest” — odpowiedziała w osłupieniu.

Co potem z nami się działo — kończy swe bez wątpienia p. Reisinger — tego wyrazić nie jestem w stanie. Spoglądaliśmy na siebie i mieliśmy tży w oczach”.

chodów, to i ona odbywa się na taśmie ruchomej. Co kilka kroków, wzdłuż tej taśmy, stoi jeden lub para robotników, posiadając pod bokiem półkę z częściami potrzebnymi, które muszą dodać do silnika lub samochodu, posuwającego się ku nim po taśmie, a ponieważ spełniają wciąż jedną i tę samą czynność, dochodzą więc w niej do wprawy niesłychanej.

Ponieważ nie wszędzie jest miejsce na pomieszczenie wszystkich części potrzebnych robotnikowi, wobec niesłychanej produkcji 850 samochodów na godzinę, specjalnie więc przesyłaczce dostarczają bez przerwy ze składów na dane miejsce części potrzebne.

Składanie samochodu trwa nie wiele minut, poczem gotowy samochód opuszcza taśmę i hale montażową o własnych siłach.

Żaden przytem samochód nie jest wysyłany koleją. Jeżeli przeznaczony jest do okręgu detroickiego, to dostarczany jest na własnych kołach zamawiającemu. W innych okręgach samochody do starzone są z 35 filji, składających je na miejscu. W tym celu opuszcza codziennie zakłady centralne 400 wagonów kolejowych z gotowymi częściami samochodowymi, przeznaczonymi dla filji powyższych. A każda z tych części dopasowana jest tak dokładnie, że może być użyta wszędzie do zastąpienia części zniszczonych lub do złożenia nowego samochodu.

Jeżeli jednak zakłady Forda wymagają od robotnika pracy wyteżonej, to z drugiej strony dbają też o los jego. Nietylko blisko osmiuset ociemniałych, głuchych i innych kalek znajduje w zakładach zajęcie odpowiednie, ale istnieje też wydział bezpieczeństwa, obunysławający wciąż sposoby unikania wypadków nieszczęśliwych i ulepszenia warunków higienicznych przez odpowiednie zarządzenia; wszędzie znajdują się posterunki lekarskie, a szpital o 500 łózkach zapewni opiekę w chorobach lub wypadkach cięższych.

A wszystko to stworzył genialny umysł Forda w ciągu zaledwie lat dwudziestu!

## Niezwykła interpretacja Apokalipsy.

(S) Na rok 1925 przepowiedziała sekta adwentystów, koniec świata.

Adwentyści opierają swą wiarę na Apokalipsie Świętego Jana, księdze pełnej mistycznych zagadek, które usiłowali nieraz rozwiązać różni teozofowie.

Zapowiedzią końca świata mają być przyjście Antychrysta.

Adwentyści odnaleźli go w osobie ex-kajsera niemieckiego Wilhelma II. Apokalipsa, określa do kładnie Antychrysta.

Ma on być cesarzem wielkiego kraju i odznaczać się będzie wymową.

Państwo Niemieckie jest wielkim krajem, a Wilhelm II słynął z niepojętego gadulstwa.

Władza Antychrysta trwać ma 42 miesiące poczem zacznie się jego upadek.

Wilhelm II—gi cieszył się istotnie przez 42 miesiące wojennym powołaniem, poczem wojska niemieckie zaczęły wojnę przegrwać.

Na zasadzie tych dociekań doszli adwentyści do przekonania, iż Wilhelm II—gi jest Antychrystem zwiastującym koniec świata.

## WYSTAWA POLSKIEGO MALARZA W BIAŁOGRODZIE.

(S) Białogród. (Ceps) Młody polski malarz Hakman, który dopiero niedawno absolwował krakowską akademię sztuk pięknych, będąc uczniem wybitnych polskich malarzy Małczewskiego i Wejsssa, wystawił w Białogrodzie szereg swych prac, między innymi pejzaże polskie, które wywołały uznania krytyki i społeczeństwa. Jugosłowiańska prasa wskazuje przy tem na fakt, że kulturalne zbliżenie między Polską a Jugosławją w ostatnich czasach stale pogłębia się.

TYLKO MAŻ MOŻE SIEDZIEĆ W KINIE OBOK ŻON.

(S) W Anglii kinematografy podlegają ścisłej kontroli władz. Jak obecnie donosi jeden z dzienników angielskich, w pewnym miasteczku w okolicach Londynu municypalność w celu podniesienia obyczajności publ. wydała rozporządzenie, aby w kinach mężczyźni byli odseparowani od kobiet, we wszystkich lokalach widowiskowych, a szczególnie w salach pokazów świetlnych. Wyjątek uczyniono jedynie dla par małżeńskich, które będą mogły korzystać ze specjalnych miejsc naturalnie o ile zechcą siedzieć przy sobie. W przeciwnym razie muszą się poddać uprzejmym ogólnym,

## Wykopaliska z przed 30000 lat.

10 000 DOLARÓW ZA WISTOMICKĄ STATUĘ KOBIETY.

(S) Antropologiczne wykopaliska w miejscach, gdzie znaleziono szczątki dyluwjalnego człowieka koło Wistomicy na Morawie, które przeprowadzane są pod przewodnictwem dra Absolona, znanego geologa i badacza na Morawach i w słowackim Kraje pod protektoratem krajowego wydziału morawskiego, budzą w całym świecie naukowym żywe zainteresowanie, które jest równocześnie gwarancją licznego udziału w międzynarodowym kongresie antropologicznym, mającym odbyć się w przyszłym roku w Bernie morawskim. Waga znalezionych zabytków przewyższa już 8 setnałów a cena ich dotąd w cyfrach nie ustalona, jest po prostu niezmierna i dlatego przyszłe muzeum antropologiczne morawskie będzie pod tym względem najbogatszym na całym świecie. Za jeden 12 cm. wysoki posąg kobiety, sporządzony z palonej gliny czarnej, którego minimalny wiek wynosi

przypuszczalnie 30,000 lat, ofiarowywano z Ameryki 10,000 dolarów. Należy zauważyć, że dotychczas przekopano tylko nieznaczny część przestrzeni, na której znaleziono ślady i pozostałości myśliwskiej działalności człowieka dyluwjalnego. Fachowcy oczekują dalszych wyników prac kopalnianych, które przyniosą niejedną ważną i ciekawą niespodziankę, która dostarczy ważnych szczegółów do zupełnego oświetlenia i poznania rozwoju ludzkości. Wielką wagę poświęca wykopaliskom morawskim głównie opinia publiczna angielska i to nie tylko fachowa. Największe ilustrowane magazyny angielskie, jak „The Sketch” i „Illustrated London News” poświęciły parę numerów wykopaliskom morawskim i przyniosły ilustracje wyników w czasie, kiedy w Czechosłowacji wyniki te znane były nieznacznej grupie zainteresowanych.

## Na taśmie bez końca.

ZAKŁADY SAMOCHODOWE FORDA.

(S) Zakłady samochodowe Henryka Forda, tego człowieka, którego samo już nazwisko jest programem, wynoszonego przez jednych pod niebiosą, znienawidzonego zaś przez innych za zmechanizowanie pracy, który wszakże zdemokratyzował samochód, czyniąc go dostępnym dla każdego, nie przestają zajmować umysłów techników najwybitniejszych.

I w ostatnim (48) numerze czasopism „Umschau” powraca do nich prof. dr. inż. W. Müller.

Gdy przybywamy — pisze — do River Rouge, to widzimy czynność bezustanną wysokich pieców: koksowni, a z czeluści pieców huty szklanej płynią bez końca strumień szkła, twardniejąc w gruba, duża płyta. Po ostygnięciu, płyta szklana krajana jest na tafle, które dostają się automatycznie na ruchomą platformę, posuwają się pod obracające się koła do szlifowania i polerowania. W ten sposób z pieców hutniczych fabryki spływa co-

rocznie wstęga szyb szklanych półtora miliona metrów długości przy metrze szerokości.

Wszędzie widzimy ciągłość twórczości za pomocą taśmy bez końca lub „conveyora” (przesyłacza). W odlewni głównej, gdzie 37 pieców kopulowych stoi jeden obok drugiego, obrabianych jest dziennie około tysiąca tonn rudy żelaznej. Przygotowywane maszynowo, pod ciśnieniem atmosferycznym, formy do odlewów dostają się na platformę będącą w ciągłym ruchu, podsuwają się do pieców kopulowych, napełniane są tam żelazem płynnym, poczem posuwają się dalej dla ochłodzenia. Przybywszy do danego punktu, odlane części, jeszcze rozpalone, wyjmowane są z form, powracają cych do nowego napełnienia i przesyłane do oczyszczalni.

Każda z tych operacji jest z góry obliczona i trwa ściśle przez czas oznaczony na zegarze.

Co się tyczy budowy silników i całych samo-

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Poniedziałek 21 grudnia Tomasz Ad. Czystałnia Tow. Przyjaciół Francji. Piotrkowska 103 (lewa of.) otwarta od 6-8 w.

Wystawa malarstwa rzeźby grafiki Cz. telnia adycje radjofon



(Park im. Sienkiewicza,) Otwarta od godz. 10-ej rano do 23 w.

### WIDOWISKA

- Teatr Miejski „Kopciuszek”
- Teatr Popularny „Kontroler wagonów syp.”
- Kino Luna „Jeden z 36-ciu”
- Kino Casino „Pierwszy kochanek”
- Kino Reduta „Luksusowe kobiety”
- Kino Odeon „Pat i Patachon”
- Kino Spółdzielni Prac. Państw. „Marynarz wbrew woli”
- Kino Dom Ludowy „Królowa spadochronu”
- Kino Resursa „Francisca śpiewaczka Hiszpanii”
- Miejski Kin. Oświatowy „Upadek Babilonu”

## Wiadomości bieżące

— Czy p. Bednarczyk się z bogacił?  
W dniu dzisiejszym odbędzie się dalsze posiedzenie komisji powołanej do stwierdzenia czy b. ławnik Bednarczyk się z bogacił.  
Jak się dowiadujemy, członkowie komisji otrzymali wiadomość, że p. Bednarczyk zamówił sobie w firmie Łuczak urządzenie mieszkania za sumę 8.000 zł. i wiadomość ta będzie na posiedzeniu rozważana.

— Wydawanie żywności.  
W dniu dzisiejszym odbędzie się dalsze wydawanie talonów na żywność dla bezrobotnych.  
O ile akcja zostanie przeprowadzona według określonego planu, do świąt prawie wszyscy bezrobotni otrzymają swe pierwsze racje żywnościowe. (bip)

— Ratyfikacja układu z lekarzami.  
Jak już donosiliśmy, zawarta została już umowa między zarządem Kasy Chorych a lekarzami kasowymi.  
Obecnie sprawa ta będzie tematem obrad na posiedzeniu zarządu Kasy Chorych i zgromadzenia lekarzy poczem nastąpi podpisanie umowy. (bip)

— Konferencja starszyny harcerskiej w Łodzi  
W dniach 28, 29 i 30 bm. główne kwatery harcerskie męska i żeńska zwołują do Łodzi konferencję starszyny harcerskiej.  
Zgłoszenia uczestnictwa i zapotrzebowania kwater należy nadsyłać na ręce komendanta chorągwi łódzkiej, Olbromskiego, Łódź, ul. Ewangelicka Nr. 9.  
Naczelnictwo uzyskało w ministerstwie kolei zniżki kolejowe w formie bezpłatnego powrotu z Łodzi za okazaniem imiennej karty uczestnictwa w konferencji.

— Z T—wa „Rozwój”.  
W dniu 22 grudnia br. w sali Związku Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej Nr. 74 odbędzie się o godzinie 7—ej i pół wieczór kolejne wtorkowe zebranie członków i sympatyków rozwojowych, na którym wygłosi referat p. Jan Gałązka, instruktor rozwojowy, p. t. „Postępy pracy rozwojowej na prowincji”.

— Tor saneczkowy w parku im. J. Poniatowskiego.  
Korzystając z sprzyjającej aury, Magistrat wznowił wzorem lat ubiegłych sport saneczkowy w jarze parku Poniatowskiego, pobierając za wejście 30 groszy od osoby.  
Na miejscu znajduje się szatnia dobrze ogrzana, gdzie też sprzedaje się herbatę i wyjątkowo saneczki.

# Pan wojewoda L. Darowski prowadzi akcje walki z głodem i bezrobociem.

CO PAN WOJEWODA MÓWIŁ NA KONFERENCJI PRASOWEJ.  
RZĄD NIE OPUŚCI SWYCH GŁODNYCH OBYWATELI.  
SPOŁECZEŃSTWO POWINNO RÓWNIEŻ NATYCHMIASZ POSPIESZYĆ Z POMOCA.

Wobec powagi sytuacji w jakiej znajduje się całe państwo, a w pierwszym rzędzie Łódź, dzięki katastrofalnym rozmiarom bezrobocia pan Wojewoda Darowski w dniu onegdajszym zaprosił na konferencję przedstawicieli miejscowej prasy celem omówienia tych żywo i bolesnych spraw.

Na wstępie pan Wojewoda w krótkości zebrał nasze położenie ekonomiczne wykazując że w dużej mierze przyczynia się do tego brak zaufania zagranicy, która obawia się tu lokować swoje kapitały. Trudności gospodarcze Polski są bardzo na rękę zachodniemu sąsiadowi, nic też dziwnego, że sąsiad ten wykorzystuje rozdmuchując do niebywałych rozmiarów. Wiadomości niejednokrotnie wyssane z palca ukazują się w dziennikach niemieckich przedstawiając nasze położenie ekonomiczne jako zupełnie beznadziejne.

Pan Wojewoda całkiem słusznie wskazał na olbrzymie możliwości oszczędnościowe jakie będą mogły być w Państwie przeprowadzone co niewątpliwie znacznie przyczyni się do poprawy naszego budżetu. (Dodamy nawiasem, że z uznaniem należy podnieść akcję p. Wojewody, który wywiera nacisk na łódzki Magistrat, żądając od niego wprowadzenia szeregu oszczędności).

Przechodząc do palącej sprawy akcji pomocy bezrobotnym pan Wojewoda słusznie zaznaczył, że akcja ta jest tylko doraźna. Państwo nie ma zamiaru popierać próżniactwa lecz musi się zaopiekować

swymi obywatelami dopóki nie będzie w stanie uprzystępnić przemysłowi otwarcia warsztatów pracy. Oszczędności zrobione na kosztownej administracji zostaną zużytkowane do odbudowy życia ekonomicznego, co tysiącom bezrobotnych umożliwi powrót do normalnego życia — do życia z własnych zarobków.

Akcja pomocy bezrobotnym jest zamierzona na jaknajszerszą skalę. Rząd nie pozwoli ginąć z głodu swym obywatelom lecz również nie pozwoli by ciężki kryzys gospodarczy, był wyzyskany przez jakieś nieodpowiedzialne czynniki dla przeprowadzenia swych celów i szerezenia zamętu. Pan Wojewoda zapewnił, że żadnych środków nie zaniedba ażeby zapewnić spokój i bezpieczeństwo.

Na zakończenie konferencji pan Wojewoda wezwał przedstawicieli i prasy do wszczęcia, w swych organach akcji składowej na rzecz bezrobotnych rzesz robotników.

W myśl inicjatywy pana Wojewody wzywamy czytelników do składania ofiar na rzecz bezrobotnych. Zdajemy sobie sprawę, że dziś sytuacja finansowa większości obywateli jest nader ciężka, jednakże ze względu na to, że w obecnych warunkach, jakiego rodzaju klęska bezrobocia, obowiązkiem każdego jest choćby w minimalnych rozmiarach przyjść z pomocą swym głodnym współobywatelom.

## Terminy podatkowe.

— Państwowy podatek od lokali.  
Termin płatności państwowego podatku od lokali za IV-ty kwartał b. r., przypada do dnia 31 grudnia 1925 roku. (pap)

— Podatek dochodowy.  
Wykazy do wymiaru podatku dochodowego na rok 1926 obowiązują będą złożone: 1) zajmujący mieszkania (główni lokatorzy) do dnia 1 stycznia 1926 roku właścicielom domów; 2) głowy rodzin podlegający podatkowi dochodowemu (dochód z pracy — 2500 zł. pozostałe — 1500 zł.) do dnia 1 stycznia 1926 r.) Komisjom Szacunkowym (Urzędem Skarbowym) lub właścicielom domów; 3) właściciele domów do dnia 15 stycznia 1926 roku Komisjom Szacunkowym (Urzędem Skarbowym). W wykazach należy pomieszczać tylko osoby, zamieszkałe w dniu 15 grudnia 1925 roku chociażby chwilowo nieobecne. Kto nie otrzymał formularzy wykazów, winien zwrócić się o nie do Urzędu Skarbowego. Przy składaniu wypełnionych wykazów należy zadać pokwitowania. (pap)

— O częścionej spłacie podatku.  
Niektóre Kasy i Urzędy Skarbowe od mawiają przyjmowania od płatników częścionej wpłat na rachunek zaległych należności, żądając wniesienia całej sumy, wymienionej w nakazie. W związku z tem władze skarbowe zarządziły aby Kasy i Urzędy Skarbowe bezwarunkowo przyjmowały częścione wpłaty na podatki. Wrazie nie stosowania się do powyższego, kierownicy tych urzędów będą pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej. (pap)

— 3-cia rata podatku przemysłowego.  
Termin płatności trzeciej raty podatku przemysłowego winien być uiszczony w Urzędach Skarbowych do dnia 31 stycznia 1926 roku. Niezapłacenie w terminie wspomnianym, będzie doliczona kara 4 proc. za zwłokę, licząc od 45 dni po otrzymaniu wezwania płatniczego.  
Termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1926 do dnia 31 grudnia r.b. (pap)

## Uroczystość zakończenia kursu przysposobienia wojskowego przy 31 pp.

c) Wczoraj, w koszarach 31 pułku piech., odbyły się uroczystości pożegnania rezerwistów rocznika 1903 r., oraz rozdawnictwo nagród na kursie karabinów maszynowych.

O godz. 11—ej rano do koszar przybyli gen. Małachowski, pułk. Kunis, dow. 31 p. pułkownik Fogel, dow. 28 p. pułk. Kosowski, kapit. Lenkiewicz i porucznicy Janowski i Lert.

Przybyli również delegaci: Szkoła — dyr. Tocherman, Z. H. P. — druh Olomski, Stow. Młodz. Łódzkiej — ks. kapel. Nowicki, Strzelca — p. Parrocki.

Sluchacze kursów na dziedzińcu koszarowym

zostali sfornowani w czworobok pod komendą dowódcy 31 p.p., który przybyłemu na uroczystość gen. Małachowskiemu zdał raport.

Po przywitaniu, go obecnym wygłosił przemówienie pułk. Fogel, poczem rozdano świadectwa karabinów maszynowych, przeprowadzonej przez kapit. Wróblę.

Uroczystość zakończyła defilada przed sztandarem, gen. Małachowskim i delegatami Stowarzyszeń przysposobienia wojskowego.

Ceremonia wywarła wiele, sympatyczne wrażenie na obecnych i nieklamana radość w słuchaczach kursów z otrzymanych odznaczeń.

— Z Miejskiej Galerii Sztuki.  
Wczoraj w Miejskiej Galerii Sztuki w parku im. H. Sienkiewicza została otwarta wystawa gwiazdkowa i radiotechniczna. W obecnej wystawie biora udział znani artyści malarze krakowscy i warszawscy z p. St. Podgórkim na czele, którzy nadesłali oprócz większych prac olejnych i akwarel — szereg szkiców i karyktur. Szkice te w cenie od 12 złotych stanowią miłą upominek gwiazdkowy dla łódzkiej inteligencji. Równocześnie z wystawą sztuki otwarta została wystawa radiotechniczna. Wśród b.

ciekawych eksponatów największego wznalazku XX wieku — radiofonii, D.O.K. IV wystawiło cały szereg ciekawych tablic, ilustrujących wiedzę radiotechniczną oraz polowy aparat nadawczy. Prócz tego restauracja „Tivoli” została połączona megafonem z Miejską Galerią za pośrednictwem którego zwiedzający wystawę będą mogli słuchać koncertu orkiestry p. Chwata.  
Dyrekcja Miejskiej Galerii zniżyła biuletyn wejścia na 1 zł. ulgowe zaś na 50 gr. dla urzędników, wojskowości, nauczycielstwa robotników i młodzieży szkolnej.

# Jak w dramacie kryminalnym Conan Doyle!

## Echa konkursu Szefostwa Intendentury i Saperów D. O. K. IV.

Dzieje oferty inż. Szpikowskiego.  
Detektyw prywatny szantażystą.

### Czy Konrad Sobczak jest winien krzywoprzysięstwa?

#### ROZPISANIE PRZETARGU W INTENDENTURZE.

W drugiej połowie 1923 r. Szefostwo Inżynierji i Saperów Dow. Okr. Korp. Nr. IV w Łodzi rozpiło konkurs na budowę 15 schronisk, koszar i domu mieszkalnego dla oficerów, w Regnach.

Przetarg miał się odbyć w sierpniu 1923 r.

O uzyskanie tych robót ubiegało się kilkanaście mniejszych i większych firm budowlanych łódzkich i warszawskich, między innymi: f. „Rap i Chmielewski”, ul. Zachodnia 57 w Łodzi, „Polskie Towarzystwo Budowlane P. T. B.” w Warszawie, ul. Wierzbowa 9, i wreszcie „Zakłady Przemysłowo-Budowlane, inż. Mieczysław Szpikowski w Warszawie, ul. Chmielna 8. Dwie pierwsze firmy uważały inż. Szpikowski za najniebezpieczniejsze dla siebie, te dwie tylko mogły z nim skutecznie konkurować, dlatego zależało mu bardzo na tem, by wiedzieć, jakie warunki one wojskowości podają, jak wyglądała słowne przez nich oferty w szczegółach.

#### JAK ZWALCZYĆ KONKURENTÓW?

Chodziło o to, by dowiedziawszy się, jakie ceny podadzą konkurenci, podać ceny niższe, i w ten sposób otrzymać roboty. Jakżesz się dowiedzieć?

#### DO BIURA DETEKTYWÓW!

W Warszawie przy ul. Brackiej Nr. 17 m. 4 istnieje prywatne biuro detektywów. P. inż. Szpikowski zadzwonił do biura. Zgłosił się we własnym imieniu sam dyrektor biura i dwóch detektywów pp. Seweryn Ostrowski i Marjan Józef Nosek.

W biurze prócz Szpikowskiego przyjmował detektywów wspólnik Szpikowskiego inż. Cedroński.

#### BARADA.

Szpikowski przedstawił o co chodzi umowa została zawarta na tych warunkach, że detektywi dostarczą dane cyfrowe ogólne, względnie choćby cyfry koło owe, złożonych przez P. T. B. i f. Rup i Chmielewski ofert, i że otrzymają za to zwrot kosztów i kilkadziesiąt tysięcy rubli; na owe czasy nie była to wprawdzie suma bardzo znaczna, zważywszy jednak, że owe „koszty” mogły być dostatecznie wielkie, transakcja na ogół biorąc była dla stron korzystna. Dyrektor biura Głogowski otrzymał coś z konto.

#### PROSTY A STARY SPOSÓB.

Postanowiono przekupić kogoś z personelu biurowego konkurencyjnych firm, kto ma dostęp do akt i w ten sposób się dowiedzieć. Znajac teren Szpikowski podał, że można by taką transakcję załatwić i wskazał jak się wziąć do rzeczy. Początkowo radził Szp. przekupić technika, który wykonywał plany P. T. B. to ostatnie jednak okazało się niemożliwym. — Wówczas pomyślano o maszynistce, która przepisywała kosztorysy. I ta jednak, ponieważ wąż na drugi dzień wychodziła za mąż, zerwała kontakt z P. T. B.

Wobec tego pozostał inż. Leszczyński, zamieszkały przy ul. Średniej 34 w Zgierzu, który zajmował stanowisko głównego dyrektora technicznego w P. T. B. — Co do metody działania, zdania były podzielone.

#### PLANY ALA SZERLOK HOLMES.

Wiadomo było jedno: inż. Leszczyński ma plany w swym prywatnym mieszkaniu w Zgierzu i będzie je wioził samochodem ze Zgierza do Łodzi. Inż. Szpikowski, znając plan mieszkania, wręczył detektywom tenże plan i polecił im wykraść kosztorys. Gdy się to nie udało, Konrad Sobczak zaproponował detektywom, by skradli kosztorysy inż. L., gdy będzie je wioził samochodem do Łodzi. I tego nie udało się przeprowadzić.

Detektywi jedynie przekupili chłopca f. Rup i Chmielewski, który podał sumę kosztorysów — 15 miliardów rubli.

Gdy nadszedł dzień przetargu, zaniepokojony Szpikowski proponował zebranych konkurentom, by każdy z nich podał sumę ogólną zaproponowanej oferty. Wtedy się okazało, że Polskie Tow. Budowlane złożyło ofertę, że wykona roboty za 9 miliardów, Szpikowski zaś za 14 miliardów.

Detektywi otrzymali polecenie wykraść ofertę firma inż. Szpikowski miała ją poprawić, i detektywi mieli ją położyć w to samo miejsce.

#### POPRAWIANIE „BŁĘDÓW”.

Zanim jednak detektywi zdążyli wywiązać się z zadania, Szpikowski zdołał w inny (jaki?) sposób, bardziej wygodny dla siebie, kosztorysy wydstać i „błędy” „poprawić”.

nie magistratu, była wręcz zerowa, skandaliczna prawię. Dlaczego? Oto, powiedziawszy sobie z góry, że sztuki te pójdą trzy, cztery razy, że nie przyniosą większego dochodu, że zatem zbyteczny jest tu większy nakład pracy i staranności, kazano grać aktorom prawię bez przygotowania, z niechlujną reżyserją, w lada jakiej oprawię.

A efekt tego? Publiczność raz sparzona, bała się poprostu sztuk polskich, i zaczęła je rzeczywiście unikać.

Niejednokrotnie zwracałem uwagę dyr. Wroczyńskiego, że tą posługując się taktiką napewno nie zachęci publiczności łódzkiej do sztuk rodzinnych, że dopiąć tego może właśnie przez podwójnie gorliwą pracę nad niemi, bez względu na fakt, czy sztuka pójdzie raz, czy sto razy.

Z radością skonstruowaliśmy, że anormalny stan tego uległ zmianie na krótko, gdy dyrekcję teatru łódzkiego objęli pp. Szyfman i Goczyński.

Mamy jeszcze pod powiekami i w pamięci pierwszorzędną wystawioną „Nieboską” schludną „Przeziębłą” i staranne „Damy i huzary”.

Z tem większą więc przykrością stwierdzamy, że poziom ostatniej premjery przypominał zeszlone, narodowe sztuki.

Ponad piąprz gorzkim się stanie, analizując wartość wystawienia Zeromskiego „Ponad śnieg” nielszym się stanie.

Jest rzeczą wiadomą, że w konstrukcji nawet powieści, której arcy mistrzem był Zeromski, popeł-

We wszystkie te plany dobrze był wtajemniczony prokurent inż. Szpikowskiego Konrad Sobczak. On był w kontakcie z detektywami, spełniał polecenia Szpikowskiego.

#### OFERTA INŻ. SZPIKOWSKIEGO PRZYJĘTA.

Gdy w kilka dni później inż. Leszczyński udał się do Szefostwa Inżyn. i Saper. dowiedział się, że przyjęta została oferta Szpikowskiego. Powiedział wówczas: „Ta sprawa jest dla mnie podejrzana, nie mogę zrozumieć, jak przedsiębiorca może się omylić o 4 miljardy!”

Roboty otrzymała jednak firma Szpikowskiego.

#### SZANTAŻYSTA NOSEK?

Detektyw Nosek czując, że ma Szpikowskiego w ręku, zażądał od niego wynagrodzenia. Aby Noska unieszkodliwić, zwabił go Szpikowski do swego mieszkania, gdzie w obecności Konrada Sobczaka Nosek został zaresztowany przez wywiadowcę Józefa Kiciaka.

Nosek skazany został za szantaż dnia 16 października 1924 r. na pół roku więzienia.

Na sprawie tej zeznawał, jako świadek pod przysięgą Konrad Sobczak.

Zeznania jego prokurator uznał za nieprawdziwe i pociągnął go do odpowiedzialności karnej za krzywoprzysięstwo. Jak się dowiadujemy sprawa powyższa odbędzie się dzisiaj w wydziale karnym Sądu Okręgowego. (Tn.)

#### — Ciągnięcie Loterii Szkoły Rzemiosł —

które miało się odbyć 20 grudnia zostało przez Generalną Dyrekcję Loteryj P. odroczone do marca 1926 r.

Termin ciągnięcia zostanie w swoim czasie popodany do wiadomości.—

#### — Wzrost kosztów utrzymania.

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, wzrost kosztów utrzymania w miesiącu grudnia w porównaniu z miesiącem listopadem wynosić będzie około 10 proc. (bip)

## Teatr Miejski.

### Haracz - czy hołd.

Na marginesie wystawienia „Ponad śnieg” St. Zeromskiego.

Od dawna już przestał być teatr „świątynią sztuki”, ażeby przemienić się w zwykłe przedsiębiorstwo handlowo—dochodowe. Prawda o jego „świętości” zamieniła się w deklamatorski frazes. Od dawna też powodzenie poszczególnych dyrektorów teatralnych przestało być zależne od ich smaku i wyrobienia artystycznego, a zostało związane ściśle z ich sprytem kupieckim.

W repertuarze swoim rozróżniają oni dwa gatunki sztuk: kasowe, to znaczy przynoszące dochód, i niekasowe, czyli te, których powodzenie finansowe jest mocno problematyczne, które jednak z wielu względów należy dać na afisz.

Do tych ostatnich należą przeważnie sztuki polskich autorów. Wystawia się je często pod presją władz miejskich, czy też prasy, jednakowoż, jakgdyby mszcząc się za ten przymus, traktuje się je niejednokrotnie po macoszemu.

Tak było n.p. w Łodzi, za dyrektury p. Wroczyńskiego. Proszę sobie przypomnieć tylko wystawienie „Dziadów” czy „Kordjana”. Przecież wartość tych widowisk, wystawionych na wielokrotne żada-

niał on pewne uchybienia, tuszowane jednak przeważnie przez ogrom innych pierwszorzędnych waleńców. A cóż dopiero w dramacie, w którym szczerze mówiąc nie leży przecież najwyższe genialnego talentu Zeromskiego.

Stąd też zdecydowawszy się raz na granie go, należy sztuce jego poświęcić tem większą dbałość, pozacierać pewne skazki, uwypuklić momenty więcej sceniczne. I wtedy potężnie przemówi do nas ze sceny wielki autor „Popiołów”.

„Ponad śnieg” otrzymał tylko dobrego reżysera w osobie J. Kochanowicza. Natomiast sztukę obsadzono niewłaściwie, a ilość prób była stanowczo za małą.

Jeżeli lada jaką farsę francuską, próbuje się nieraz dwa i trzy tygodnie, to słusznie możemy żądać ażeby i sztukę polską przygotowywano trochę dłużej.

W „Kopciuszku” n.p. umiano w scenach zbiorowych zawalić wręcz scenę tłumem statystów.

A jak wygląda scena zbiorowa w trzecim akcie „Ponad śnieg”. Trudno, doprawdy, przeprowadzić paralele.

Trochę więcej pietyzmu dla dramatu zmarłego Mistrza, i trochę więcej — logiki!

Przecież ostatnią premjerą chciał złożyć Teatr Miejski cześć cieniem Zeromskiego.

A uczynił to tak, jak gdyby składał nie z serca płynący hołd, lecz ciężko wymuszony haracz!

Ja.



# Drukarnia Akcydensowa „ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
w zakres drukarstwa, jak to:  
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników  
Ceny bardzo przystępne.  
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

## Notowania Giełdy Warszawskiej

Dostarcza na żądanie natychmiast po zamknięciu zebrania  
giełdowego na giełdzie warszawskiej

Łódzki Oddział Polskiej Agencji Telegraficznej  
(P. A. T.)

ZIELONA Nr. 8.

TEL. 111 i 15-24.

Cedula giełdowa, dostarczana przez P. A. T. ma charakter  
ceduły urzędowej.

P. A. T. dostarcza również notowania wszystkich giełd  
światowych, pieniężnych i towarowych.

### Wydział Ogłoszeń P. A. T.

załatwia zlecenia ogłoszeniowe do wszystkich wydawnictw u-  
rzędowych w Polsce oraz dla całej prasy polskiej i zagranicznej  
bez jakiegokolwiek prowizji.

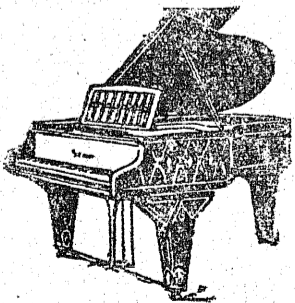
## Już należy !!

stosować jedyny i wypróbo-  
wany środek na odświeżenie

FRIGORIN  
„MOTOR”

Żądać w apt. i ski. apt.

5315-



Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117, Tel. 38-40

Fortepiany-Pianina  
Sprzedaż-Wynajem

Strojenie, reperacje  
i przewozy instrumentów.

## Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Tanie prezenta gwiazdkowe  
ozdoby choinkowe, gry towa-  
rzyskie książeczki obrazkowe  
dzienniczki, obrazy, papeterje  
kalendarze z obiadam i dowcip-  
kami na 1926 r. kolorowe i pie-  
kne abażury i wiele innych pra-  
ktycznych i takich przedmio-  
tów sprzedaje firma K. Bogu-  
sławska w Łodzi Andrzeja 3  
li ja Kopernika 26. 2885-6

**GARNITUR** frakowy sprze-  
dam. Wiad. Ad-  
m. stracja Rozwój, Al. Kos-  
ciuszki 41. — od g. 10-ej 2742-1

Maszyna do szycia Singera i  
lewa ramienna do sprze. a-  
n a Franciszkańska 15, m. 28, 2945-2

Okazyjnie sprzedam motor e-  
lektryczny Konstanynow-  
ska 80 Kalarowski. 294.-1

Konie na gwiazdkę Pomorska  
14, Zakład Rymarski. 2952-4

Szafę dębową sprzedam Sień-  
kiewicza 59, m. 34 oficyna  
II w. parter. 2934-1

Fortepian dobry sprzedam 600  
zł. Piotrkowska 116 IV wej-  
ście 4 niemo. 2958-1

Okazja na zabezpieczenie zło-  
tego. Plac w śródmieściu ta-  
nio do sprzedaży Mleczarnia  
Nowo-Zarzewska № 37. 2950-2

Sprzedam sklep z mieszka-  
niem Przędzalniana 29. 2924-1

Sprzedam sklep spożywczy z  
powodu choroby róg Piotrk-  
owskiej i Skorupki Wiado-  
mość w kwierni 2957-1

Sklep rzeźniczy sprzedam z  
powodu wyjazdu Przędzal-  
niana 82. wejście z Czestochow-  
skiej. 2944-3

Wilk bardzo ostry tanio do  
sprzedania Aleksandrowska  
71. Trabski 2945-1

Na gwiazdkę koni na biegunach  
do sprzedania Górny Rynek  
516, m. 14 prawa oficyna I p 2951-1

Sprzedam tanio otomane biur-  
ko, lustro, maszynę ręczną  
leżankę, komode, stół Główna  
55, w. 46. pr. of. parter. 2952-1

Instrumenty muzyczne najtaniej  
i sprzedaje pracownia ins-  
trumentów muzycznych Felksa Bo-  
newicza. Łódź, ul. Tarcowa 39  
dla Szkół, Nauczycieli i uczni,  
ustępstwo. 2705-5

Pieliznę męską, krawaty, ręk-  
awiczki, trykoty skarpetki,  
pończochy, parasole, gietry  
szaliki poleca Marja Czempik  
ul. Główna 17, sklep galanterji  
2929-4

Kilka modnych sukienek, oraz  
jedwabne kapelusze tanio do  
sprzedania P. r. owicza № 9  
krawcowa. 2936-1

Sprzedam domek murowany  
z 3 mieszkaniami, 27 drzew owo-  
cowych w Stokach. Wiad. ul.  
Krakusa 12, (Górny Rynek)  
2940-1

### Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjma  
je zamówienia pań. Piotrk-  
owska 152 m. 14. 2691-10

Na wypłatę! Najtańsze ceny  
Najogodniejsze warunki!  
Wielki wybór gwiazdkowych po-  
darunków: lak manufaktura, ga-  
lanteria, porcelana, ko dry po-  
leca Leon Rubaszkin Kilińskie-  
go 44! 757-10

Nauczycielka szkoły Berlitz  
naudziela lekcji po cenie bar-  
dzo przystępnej, pojedynczo i  
w grupach. Oferty pod Niem-  
ka 2947-1

Krawaty przyjmuję do roboty  
przerabiam stare. Cegielnia  
nia 53 m. 15. 2918-2

Przyślakal się pies wilczej  
rasy odebrać Główna № 7  
m 1 2959-1

Przyjmuję zanówienia na ryby  
Mleczarnia Giezmów, Piotr-  
kowska 307. 2955-2

Potrzebna inteligentna panien-  
ka do gospodarstwa na pro-  
wincję Oferty do adm Rozwo-  
ju pod „P” 2961-1

Posiadam w śródmieściu pi-  
wiarnię i stołownię prosze-  
rująca będąc samą, poszukui  
współnika (czki) z 2000 zł. i  
udziałem czynnym. Oferty pod  
„Henryka” do Rozwoju. 2949-1

Potrzebny chłopiec na posyłk  
6-go Sierpnia 16, Hariers. 2951-1

Poszukuje pokoju umeblowa-  
nego przy rodzinie. Oferty  
pod „Solidny” 2947-1

Prywatnie wydaie obiady przy-  
jęmę jednego pana na miesz-  
kanie Kilińskiego 108. 2958-1

Karety, landa, powozy na słu-  
by i spaceru do wynajęcia  
Cegielniana 62 telefon 27-83. 2950-1

**KON ERWATORZYSTA**  
udziela lekcji gry skrzypcowej  
Ceny umiarkowane. Oferty do  
Rozwoju pod „Mazyka” 2955-6

poszukuje spółnika do samo-  
chodów taksówkę z kapita-  
łem 6000 zł. Oferty pod K.J. 26  
w atm Rozwoju. 2951-1

**SKRZYPEK** przyjmie miej-  
sce w kinema-  
tografie. Oferty do Rozwoju  
pod „S.” 2872-1

### Zgubione dokumenty

Wanda Jarmolinska zgubiła  
m trykulę wydana z gimna-  
zjum Pętkowskiej i Wacziński  
2957-2

Matusiak Walerja zgubiła kar-  
tę od paszportu wyd. w fa-  
bryce Poznańskiej. 2956-1

Wasilewski Antoni zagubił le-  
gitymację zapomogową wy-  
daną z II okręgu. 2960-1

## Tanio i gruntownie

udzielam lekcji na skrzypcach,  
mandolinie, gitarze oraz zasa-  
dy muzyki, amatorom syste-  
mem skróconym. Instrumenty i  
nat są na miejscu i do sprze-  
dania, 6-go Sierpnia 18 m 14. 2932

## Na gwiazdkę!

koniki dziecinne, tornistry, teoz  
ki, torby damskie, pasy koali-  
cyjne, portfele, portmionetki,  
stylpy i t. d. S. Skarżyński ul.  
Piotrkowska 155, 2933-

## NA RATY!

Kto raz kupi  
napewno zaproteguje swoich  
znajomych.

Manufaktura, Galanterja, Firan-  
ki, Chustki, Kap, Białe towary  
„KREDYT”, Nawrot 15  
róg Sienkiewicza, 5229  
Tanio, Dog. warunki.



CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w t. kscie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 6 gr. za wyraz; duże litery 60 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w t. kscie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. A cydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-  
jum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpo-  
wiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez przedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u La-  
cha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 30.— z